

Od 1990 r. polski wymiar sprawiedliwosci się **stacza**. Za każdego bez wyjątku ministra z polską sprawiedliwością jest coraz **gorzej**.

Polska Prokuratura Apelacyjna i Sądy Apelacyjne to faktycznie polityczne ośrodki decyzyjne tak jak kiedyś Komitety Wojewódzkie PZPR. Jednak wtedy było

lepiej.

Gdy obywatel nie wytrzymał i poszedł na skargę do I sekretarza

a miał rację

sędzia i prokurator stali na baczność.

Teraz robią co chcą

. W końcu może to wy państwo dziennikarze zrozumcie. Teraz kiedy sprawa dotyczy waszych kolegów podnosicie larum.

A czemu

milczycie o głodówce w Szczecinie, polskim bezprawiu i polityczno - przestępczej instytucji jaką jest od wielu lat polska prokuratura, sądy i banki.

[ZOBACZ](#)